

SAINT JOSEPH AS A MODEL OF FATHERHOOD IN THE APOSTOLIC LETTER OF POPE FRANCIS *PATRIS CORDE*

Święty Józef wzorem ojcostwa w liście apostolskim papieża Franciszka *Patris corde*

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8014-0016> E-mail: dariusz.kwiatkowski@amu.edu.pl

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2023.33.02>

Wstęp

Temat ojcostwa jest dziś poruszany przez wiele dyscyplin naukowych. Obraz ojca i jego zadania przedstawiają między innymi psychologia, pedagogika, socjologia, filozofia rodziny, filozofia personalistyczna oraz teologia. Figura ojca pojawia się także we współczesnej literaturze, filmie, mediach i w różnych ideologiach feministycznych, anarchistycznych i gender. Niestety, wydaje się, że obraz ojca został dziś bardzo „sponiewierany”. Ojciec przestał być autorytetem dla swojej rodziny, gdyż często ukazuje się go jako kogoś słabego, nieodpowiedzialnego, egoistę czy pijaka. Stąd pojawiają się stwierdzenia, że współczesne pokolenie jest „pokoleniem bez ojców”. Mówi się także o trudnościach, z którymi musi mierzyć się współczesny ojciec: brak pracy, samotność, brak zrozumienia, relacje z dziećmi z powtórnych małżeństw. Poza tym ruchy feministyczne i ideologia gender otwarcie atakują rolę i rozumienie ojcostwa w tradycyjnym znaczeniu¹.

W tym kontekście bardzo ważny staje się przekaz papieża Franciszka o św. Józefie. On jako pierwszy z papieży w liście apostolskim *Patris corde* nazywa św. Józefa ojcem². W punkcie siódmym listu Ojciec Święty pisze: „Nikt nie rodzi się ojcem, ale staje się ojcem. I nie staje się nim jedynie dlatego, że wydaje dziecko na świat, lecz ponieważ odpowiedzialnie podejmuje o nie troskę”³. Ojcostwo należy tu rozumieć w szerokim znaczeniu tego pojęcia, które posiada wiele aspektów. Niemniej, słowa papieża pozwalają widzieć w św. Józefie ziemskiego ojca Jezusa⁴. Poza tym papież stwierdza, że w tej niezwyklej postaci, tak bliskiej ludzkiej kondycji każdego z nas, człowieku codziennej obecności, dyskretnej i ukrytej, wszyscy mogą znaleźć orędownika, pomocnika i przewodnika w chwilach trudnych⁵.

¹ Por. T. Wilski, *Zagadnienie pełnej autentyczności ludzkiego ojcostwa św. Józefa* (por. RC 21), [w:] *Święty Józef. Ojcowskie serce*, A. Latoń, A. Fabiś (red.), Poznań, 2021, s. 154-155; G. Danneles, *Bóg Ojciec*, Wrocław 1999, s. 11-12; por. A.L. Trujillo, *Ojcostwo Boga jako model ojcostwa w rodzinie*, [w:] „*Abba*”, *Ojciec*, I. Dec (red.), Wrocław 1998, s. 23-38; B. Mierzwiński, *Ojciec*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, E. Ozorowski (red.), Warszawa-Łomianki 1999, 315.

² Wcześniej uczynił to także papież Jan Paweł II w 21 numerze adhortacji apostolskiej *Redemptoris custos*. Jednakże tam ojcostwo Józefa wynika z jego małżeństwa z Maryją. Oznacza to, że jego ojcostwo znajduje uzasadnienie i jest uprawnione oraz upoważnione przez małżeństwo z Maryją. Zob. Jan Paweł II. Adhortacja apostolska *Redemptoris custos*, Watykan 1989, nr 21 (dalej: RC).

³ Franciszek, List apostolski *Patris corde*, 7, Kraków 2021 (dalej: PC).

⁴ B. Mierzwiński zwraca uwagę, że powszechnie przyjęta definicja ojca jako mężczyznę mającego własne dziecko jest niewystarczająca do refleksji naukowej. Również tendencje analizowania pojęć „ojciec” i „ojcostwo” wyłącznie w aspekcie biologicznym, psychologicznym, socjologicznym czy prawnym nie ujmujej najgłębszej istoty i całokształtu elementów tworzących osobę, którą można by było nazwać „ojcem”. Zob. B. Mierzwiński, *Ojciec*, art. cyt., s. 314

⁵ Por. PC, wstęp, s. 48. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na tytuł papieskiego listu. W dosłownym tłumaczeniu z języka łacińskiego brzmi on: *sercem ojca*. W języku polskim został on przetłumaczony jako *ojcowskim sercem*. Łacińska wersja jest o wiele mocniejsza, gdyż na określenie *ojca* używa rzeczownika *pater* w formie dopełniacza (*genetivus*), a więc nie ma tutaj formy przymiotnikowej jak w języku polskim (*ojcowskim sercem*). Również inne nowożytnie języki przetłumaczyły tytuł listu: *Serchem ojca* - np. j. hiszpański: *Con corazón de padre*; po włosku: *Con cuore di padre*; po angielsku: *With a father's heart*. W tym kontekście forma użycie formy rzeczownikowej jaśniej pokazuje św. Józefa jako prawdziwego ojca; por. A. Panaro, *List apostolski „Patris corde”*

Celem artykułu jest ukazanie św. Józefa jako wzoru prawdziwego ojcostwa dla każdego mężczyzny. Papieski list wskazuje drogę do osiągnięcia postawionego celu poprzez kolejne obrazy Józefa jako ojca Jezusa i męża Maryi. W pierwszej kolejności wskazują one na relację horyzontalną: Bóg – św. Józef i św. Józef – Bóg. Następnie trzeba dostrzec relację wertykalną istniejącą między Józefem a Jezusem, gdyż one wskazują cechy ojcostwa św. Józefa. Takie podwójne spojrzenie pozwoli dostrzec w Józefie, wzór ojca i wychowawcy Jezusa Chrystusa. Aby osiągnąć postawiony cel posłużyłem się metodą opisową i hermeneutyczną.

1. Ojcostwo Boga wzorem dla ojcostwa ludzkiego

Horyzontalna relacja Boga Ojca ze św. Józefem nie jest czymś nowym w kulcie i teologii. Choć w oficjalnym nauczaniu Kościoła pojawia się ona wprost dopiero w liście apostolskim *Patris corde* papieża Franciszka, to jednak trzeba ją dostrzec wcześniej: w sztuce, przepowiadaniu i pobożności ludowej. Najlepszym przykładem może być obraz Świętej Rodziny znajdujący się w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Ikona, powstała na początku XVII wieku, zawiera w sobie głębokie streszczenie podstawowych prawd wiary dotyczących Trójcy Świętej, tajemnicy Wcielenia, bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa i Jego jedyne go pośrednictwa między Bogiem i ludźmi. W tajemnicach tych w sposób czynny uczestniczyli Maryja i św. Józef⁶. Rolę św. Józefa w zbawczych planach Boga podkreśla również fakt, że na ikonie twarze Boga Ojca i św. Józefa są bliźniaczo podobne. Jezuita o. A. Jacyniak, odnosząc się do tegoż podobieństwa, stwierdza wprost: „Tak bardzo promieniuje Boże Ojcostwo w ojcostwie św. Józefa”⁷.

Papież Franciszek stopniowo przygotowywał wiernych do wskazania ojcostwa św. Józefa i jego podobieństwa do ojcostwa Boga. Podczas audyencji generalnej w dniu 19 marca 2014 roku zwracał uwagę na aspekt wychowawczy opiekuństwa św. Józefa. Papież mówił wtedy: „Patrzymy na Józefa jako wzór wychowawcy, który opiekuje się Jezusem i towarzyszy Mu na drodze wzrastania w mądrości, w latach i w łasce”⁸. Proces wychowawczy opierał się na mądrości Józefa, jego cierpliwego trudu i poświęcenia. Dzięki słuchaniu słowa Bożego i wypełniania woli Bożej, Józef mógł z realizmem interpretować zbawcze wydarzenia, które stopniowo Bóg mu odsłaniał.

Wydaje się, że papież Franciszek nazywając św. Józefa ojcem Jezusa, mógł odwołać się również do nauczania Jana Pawła II, który w adhortacji *Familiaris consortio* podkreślał, że ojcostwo ludzkie jest obrazem ojcostwa Bożego i realizacją powołania mężczyzny. Według niego te dwa elementy ściśle się ze sobą wiążą: „Mężczyzna, ukazując i przeżywając na ziemi ojcostwo samego Boga [...] wewnątrz komunii – wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej jest powołany, aby żył w świadomości swego daru oraz roli męża i ojca”⁹. Można zatem stwierdzić, że ojcostwo ludzkie polega na odbiciu i naśladowaniu ojcostwa Bożego.

papieża Franciszka w kontekście wypowiedzi jego poprzedników, w: *Święty Józef sługą zbawienia*, A. Latoń (red.), Poznań 2021, s. 73.

⁶ Wybitny polski józefolog ks. W. Hanc tak podsumowuje teologiczną wymowę kaliskiego obrazu: „Cała Święta Rodzina przedstawiona w stojącej pozie, zajmuje dwie trzecie obrazu, jakby wskazując na szczególne znaczenie rodziny i małżeństwa w zbawczych planach Trójjedynego Boga, bowiem połączone ręce Najświętszej Rodziny wyrażają prawdziwe małżeństwo Maryi z Józefem oraz rodzinną więź miłości. Wydają się, że ta właśnie „ziemska triada” prowadzić ma człowieka do ostatecznego wypełnienia się i zjednoczenia z „Triadą Niebieską”, co jednocześnie nadaje obrazowi wymiar i charakter eschatologiczny”. W. Hanc, *Kult św. Józefa w kaliskim sanktuarium w wieku XVII*, „Ateneum Kapłańskie” 465-466(1986), s. 257. Por. D. Kwiatkowski, *Święty Józef – patron Kościoła naszych czasów. Waloryzacja kultu Świętego Józefa w diecezji kaliskiej w świetle soborowego i posoborowego nauczania Kościoła*, Poznań 2011, s. 269-280.

⁷ A. Jacyniak *Święty Józef ikoną Boga Ojca*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 1(2002), s. 319.

⁸ Franciszek, *Audyencja generalna 19 marca 2014*, w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2014/documents/papa-francesco_20140319_udienza-generale.html [dostęp: 17.02.2023].

⁹ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio*, 25, Wrocław 1994.

Kulminacyjnym momentem wejścia w pełnienie funkcji ojca dla Józefa było wydarzenie jego zwiastowania, w którym otrzymał wezwanie, aby przyjął Maryję jako żonę i tym samym stał się ojcem poczętego w niej Jezusa. Od tego momentu św. Józef wykonuje całą serię działań, które w naturalny sposób wpisywały się w posługę ojca¹⁰. Każdy naturalny ojciec w Izraelu miał do wykonania względem syna określone działania natury społecznej, religijnej i kulturowej.

Zadaniem każdego żydowskiego ojca było między innymi: nadanie imienia dziecku, obrzezanie, ofiarowanie Bogu, nauka zawodu, wprowadzenie w narodową tradycję religijną i historyczną. Ewangelie potwierdzają, że św. Józef wraz z Maryją przynieśli Dziecię Jezus do świątyni, aby je obrzezać, nadać imię i złożyć Bogu ofiarę (por. Łk 2, 21-24). Oprócz tego Józef wprowadza Jezusa w społeczność ludzką mieszkającą w ówczesnym świecie poprzez uczestnictwo w spisie ludności (por. Łk 2, 1-5)¹¹. Poza tym tajemnica ojcostwa Józefa uczyniła go świadkiem narodzin Jezusa (Łk 2, 7), pokłonu pasterzy (Łk 2, 8-20), hołdu Magów ze Wschodu (Mt 2, 1-12). Jako ojciec zasłuchany w głos Ojca Niebieskiego był ze Świętą Rodziną podczas ucieczki do Egiptu, pobycie na obczyźnie i powrotu do Nazaretu (Mt, 2, 13-23). Wszystkie te działania pokazują Józefa jako ojca, gdyż sama etymologia tego pojęcia wskazuje, że ojciec jest tym, który jest obecny, towarzyszy, chroni przed złem i je oddala oraz przymnaża dobra¹².

Ojcostwo Józefa charakteryzuje pełna autentyczność ludzkiego ojcostwa. Papież Pius XII w orędziu radiowym do uczniów szkół katolickich mówił: „Nie można sobie wyobrazić, by człowiek, który otrzymał tak wzniosłe zadanie, nie posiadał odpowiednich cech, niezbędnych do wypełnienia go (ojcostwa), należy przyjąć, że św. Józef mocą szczególnego daru Niebios otaczał Jezusa całą naturalną miłością i czułą troskliwością, jaka może się zrodzić w sercu ojca”¹³. Józef uczynił z samego siebie dar bycia dla Jezusa. Taka postawa pozwala stwierdzić, że w sposób doskonały wypełnił swoje ojcowskie zadanie¹⁴.

Działania i postawa Józefa stanowi ziemskie odbicie działań i postaw Boga Ojca względem wszystkich ludzi, czyli Jego dzieci. Treści te odnajdujemy w liście apostolskim papieża Franciszka *Patris corde*. Ojciec Święty opisując Józefa widzącego codzienne wzrastanie Jezusa w mądrości i łasce u Boga i ludzi (Łk 2, 52), czyni porównanie do działania Boga: „Podobnie jak Pan uczynił to z Izraelem, tak to i on „uczył Go chodzić, biorąc Go za rękę: był dla Niego, jak ojciec, który podnosi dziecko do policzka, pochyla się nad nim, aby go nakarmić” (por. Oz 11, 3-4)¹⁵. Dalej papież zwraca uwagę, że Jezus widział w Józefie czułość Boga i przywołuje fragment Psalmu 103: „Jak się lituje ojciec nad synami, tak Pan się lituje nad tymi, co się Go boją” (Ps 103, 13)¹⁶.

Św. Józef uczył się ojcostwa od Boga Ojca, gdy w synagodze podczas modlitwy słyszał, że Bóg Izraela jest Bogiem czułości (por. Pwt 4, 31; Ps 69, 17; 78, 38; 86, 5; 111, 4; 116, 5; Jr 31, 20) oraz że jest dobry dla wszystkich i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła (Ps

¹⁰ Por. RC 1 i 8; T. Stramare, *Tajemnica życia ukrytego Jezusa w centrum teologii „Redemptoris custos”*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 4(2005), s. 42.

¹¹ Ojciec T. Stramare, odwołując się do nauczania Orygenesa, Ambrożego, Grzegorza Wielkiego i Bedy Czcigodnego, uzasadnia, że spis ludności był przygotowany ze względu na mającego się narodzić Jezusa, Króla całego wszechświata. Wpisanie Jezusa do listy ludności całego świata, sprawiło, że cały świat i wszyscy ludzie będą mogli być wpisani do księgi życia i być zbawieni. Por. T. Stramare, *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa (Mateusz i Łukasz 1-2)*, Kalisz 2007, s. 218.

¹² Por. P. Górski, *Święty Józef wzór ojcostwa*, Kraków 2021, s. 43.

¹³ Pius XII, *Orędzie radiowe do uczestników szkół katolickich Stanów Zjednoczonych* (19 lutego 1958), w: AAS 50(1958), s. 174.

¹⁴ Por. P. Kwas, *Święty Józef patronem relacji z Panem Bogiem, z drugim człowiekiem i samym sobą*, w: *Święty Józef sługą zbawienia*, dz. cyt., s. 412-425.

¹⁵ PC 2.

¹⁶ Tamże.

145, 9)¹⁷. Pedagogia Bożej miłości zakłada i akceptuje ludzką słabość. Co więcej, według papieża Franciszka, ona ją wykorzystuje do realizacji wielkich dzieł w historii zbawienia. Ojciec Święty pisze: „Historia zbawienia wypełnia się w *nadziei*, *wbrew nadziei* (por. Rz 4,18) poprzez nasze słabości. Zbyt często myślimy, że Bóg polega tylko na tym. Co w nas dobre i zwycięskie, podczas gdy w istocie większość Jego planów jest realizowana poprzez nasze słabości i pomimo nich”¹⁸. Bóg nie potępia człowieka, lecz go akceptuje, obejmuje, wspiera i przebacza (por. Łk 15, 11-32). Franciszek pisze, że poprzez niepokój Józefa przenika woła Boga, Jego historia i zbawcze plany. W ten sposób św. Józef uczy, że w wiarę w Boga wpisuje się pewność, że może On działać poprzez ludzkie lęki i słabości¹⁹.

W końcowej części listu papież Franciszek przywołuje powieść polskiego pisarza Jana Dobraczyńskiego zatytułowaną *Cień Ojca*. Ojciec Święty zwraca uwagę, że autor powieści, posługując się sugestywnym obrazem cienia Ojca Niebieskiego w sposób właściwy określił postać św. Józefa w relacji do Jezusa. W liście czytamy:” [Józef] osłania Go [Jezusa] chroni, nie odstępuję od Niego, podążając Jego śladami. Przychodzi na myśl to, co Mojżesz przypomina Izraelowi: *Widziałeś też i na pustyni: Pan niósł cię, jak niesie ojciec swego syna, całą drogę, którą szliście* (Pwt 1, 31). Tak Józef sprawował ojcostwo przez całe swe życie”²⁰. Józef we wszystkich swych działaniach naśladował ojcostwo Boga Ojca i dlatego stał się ziemskim obrazem ojcostwa Boga, które jest źródłem twórczej i odważnej miłości względem każdego człowieka²¹.

2. Ojcostwo źródłem twórczej i odważnej miłości

Jeżeli ojcostwo ludzkie ma być odbiciem ojcostwa Boga, to musi ono charakteryzować się twórczą i odważną miłością. Takiej miłości, na wszystkich płaszczyznach swojego życia, uczy św. Józef. Twórcza i odważna miłość Józefa wynika z faktu, że był on ojcem przyjmującym. Papież Franciszek w sposób bardzo realistyczny pisze o egzystencjalnym doświadczeniu człowieka związanym z doświadczeniem wydarzeń trudnych i niezrozumiałych. Zwykle rodzą one bunt i rozczarowanie. Takie sytuacje przeżywał Józef, kiedy dowiedział się, że Maryja jest brzemienna, czy potem, gdy musiał uciekać ze swoją rodziną do Egiptu. Ojciec Święty zwraca uwagę, że „Józef odkłada na bok swoje rozumowanie, aby uczynić miejsce dla tego, co się dzieje, choć może się to zdawać tajemnicze, akceptuje, bierze za to odpowiedzialność i godzi się ze swoją historią”²². Akceptacja własnej historii prowadzi do działania i podejmowania odważnych decyzji oraz wyzwala z niewoli własnych oczekiwań i często wynikających z nich rozczarowań. W relacjach biblijnych nie znajdujemy żadnego słowa wypowiedzianego przez św. Józefa. Milczenie Józefa papież Franciszek uzasadnia tym, że życie duchowe, które ukazuje Patriarcha z Nazaretu, nie jest drogą, która wyjaśnia, ale drogą, która akceptuje²³.

Warunkiem twórczej i odważnej ojcowskiej miłości jest zaufanie Bogu, które wyzwala z wszelkiego lęku. Ojciec Święty, wspominając nocne objawienie anioła i jego słowa wzywające Józefa, by się nie lękał i wziął Maryję do siebie (por. Mt 1, 20), podkreśla, że podobne wezwania Bóg kieruje do każdego człowieka: „Nie lękajcie się!”. Musimy odłożyć na bok nasz gniew

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Por. G.M. Miglietta, *L'incarnazione redentiva come assunzione dei beni umani fondamentali della natura umana. Verbum caro: una meta-lettura della „Patris corde”*, w: *Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Refleksje teologiczno-moralne wokół listu papieża Franciszka „Patris corde”*, D. Kwiatkowski, J. Bogacki (red.), Colloquia Disputationes 60, Poznań 2022, s. 159-180.

²⁰ PC 6.

²¹ Por. P. Ternant, *Ojcowie-ojciec*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, X. Leon-Dufour (red.), Poznań 1990, s. 621-628.

²² PC 4; por. A. Panaro, *List apostolski „Patris corde” papieża Franciszka w kontekście wypowiedzi jego poprzedników*, art. cyt., s. 77.

²³ Por. PC 4.

i rozczarowanie, a uczynić miejsce, bez żadnej światowej rezygnacji, ale z męstwem pełnym nadziei, na to, czego nie wybraliśmy, a jednak istnieje. Akceptacja życia w ten sposób wprowadza nas w ukryty sens. Życie każdego z nas może zacząć się na nowo w cudowny sposób, jeśli znajdziemy odwagę, by przeżywać je zgodnie z tym, co mówi nam Ewangelia”²⁴. Jan Paweł II w adhortacji *Redemptoris custos* pisał, że „Bóg wezwał św. Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa: właśnie w ten sposób Józef współuczestniczy w pełni czasów w wielkiej tajemnicy odkupienia i jest prawdziwie sługą zbawienia”²⁵. Zawierzenie Bogu i wypełnienie Jego woli sprawiło, że Józef wszedł w zupełnie inną i nieplanowaną przez siebie, relację z Bogiem, Jezusem i Maryją. Stał się mężem i ojcem twórczej i odważnej miłości.

Twórcza odwaga ujawnia się szczególnie w chwilach, kiedy człowiek napotyka różne trudności. Doświadczenie trudności może wywołać różne reakcję. Można zrezygnować i poddać się, twierdząc, że nic się nie da zrobić, ale można też podjąć walkę i szukać rozwiązania problemu. W życiu św. Józefa wielokrotnie pojawiały się trudności: podjęcie decyzji o małżeństwie z Maryją, brak godnego miejsca dla narodzin Jezusa, ucieczka do Egiptu, zaginięcie Jezusa w świątyni w Jerozolimie. Jednak on nigdy nie poddawał się i szukał rozwiązania problemów. Szukał ich u Boga i dzięki posłuszeństwu woli Bożej odkrywał w sobie nowe możliwości, o których być może nawet by nie wiedział, gdyby do końca i we wszystkim nie zaufał Bogu. Papież Franciszek napisał, że „Bóg działa ufając w twórczą odwagę tego człowieka, który przybywając do Betlejem i nie znajdując miejsca, gdzie Maryja mogła by porodzić, przystosowuje stajnię i urządza tak, aby stała się jak najbardziej gościnnym miejscem dla przychodzącego na świat Syna Bożego (por. Łk 2, 6-7)”²⁶.

Ewangelie nie podają żadnych informacji jak długo Święta Rodzina musiała przebywać na obczyźnie, ale można sobie wyobrazić, że prowadziła tam codzienne życie związane z koniecznością jedzenia, znalezienia domu, pracy. Papież Franciszek pisze, że musieli się oni tam zmierzyć z konkretnymi problemami, których doświadczają wszystkie rodziny. Również tam Józef musiał na co dzień wykazywać się twórczą odwagą i miłością. Swego rodzaju opisem takiej postawy Józefa są słowa zanotowane w Ewangelii, które mówią, że na końcu każdej historii, w której on uczestniczył, wstawał, zabierał ze sobą Dziecię oraz Jego Matkę i czynił to, co Bóg mu nakazał (por. Mt 1, 24; 2, 14.21)²⁷.

Nie ulega wątpliwości, że twórcza i odważna miłość była owocem współpracy św. Józefa z Bogiem i przyjęciem Jego woli. Poza tym wpływała ona z faktu, że Jezus i Maryja byli dla niego najcenniejszymi skarbami. Papież Franciszek zauważa, że „Syn Wszechmogącego Boga przychodzi na świat, przyjmując stan wielkiej słabości. Staje się tym, który potrzebuje Józefa, by był broniony, chroniony, otoczony opieką, wychowany. Bóg ufa temu człowiekowi, podobnie jak Maryja, która odnajduje w Józefie tego, który nie tylko chce ocalić Jej życie, ale który zawsze będzie się troszczył o Nią i o Dziecko”²⁸.

Postawa św. Józefa jest wzorem dla każdego ludzkiego ojcostwa. Trzeba, aby każdy ojciec zrozumiał, że jego żona i dziecko są darem pochodzącym od Boga. Należy uznać, że jest to najcenniejszy dar, który Bóg powierza obojgu rodzicom. Ta świadomość pozwoli zrozumieć ojcu, że nie jest sam, nawet jeśli w danej chwili przeżywa jakieś trudności czy kryzysy. Bóg zawsze ufa człowiekowi i z każdej sytuacji krytycznej potrafi wyprowadzić dobro. Oczekuje jednak, by człowiek – ojciec, Mu zaufał, by się otworzył na światło Ewangelii, by uwierzył w

²⁴ Tamże.

²⁵ RC 14; por. B. Kochaniewicz, *Obraz Józefa z Nazaretu w liście apostolskim „Patris corde” papieża Franciszka*, w: *Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Refleksje teologiczno-moralne wokół listu papieża Franciszka „Patris corde”*, dz. cyt., s. 87-104.

²⁶ PC 5.

²⁷ Por. tamże.

²⁸ Tamże; por. A. Panaro, *List apostolski „Patris corde” papieża Franciszka w kontekście wypowiedzi jego poprzedników*, art., cyt., 81-83.

moc Jezusa. Odważna i twórcza miłość jest niezbędna w budowaniu relacji rodzicielskich. Źródłem takiej miłości jest zaufanie Bogu w każdym życiowym doświadczeniu, również w słabości, bo dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Franciszek pisze, że „Bóg może sprawić, że kwiaty zaczną kiełkować między skałami. Nawet jeśli nasze serce coś nam wyrzuca, On „jest większy od naszego serca i zna wszystko” (1J 3, 20)”²⁹. Należy jednak pamiętać, że On zawsze pokłada ufność w człowieku i w tym, co może on zaplanować, wymyślić i zrobić.

3. Ojcostwo służbą w procesie wychowania

Mając świadomość kryzysu wychowania młodego pokolenia, o którym powszechnie dziś się mówi niemal wszędzie, papież Franciszek na początku swojego listu potrafi widzieć pozytywne działania wychowawcze: „Iluż ojców, matek, dziadków i babć, nauczycieli pokazuje naszym dzieciom, poprzez małe, codzienne gesty, jak stawiać czoło kryzysowi i go pokonywać, dostosowując zwyczaje, podnosząc wzrok i zachęcając do modlitwy. Ileż osób modli się, ofiarowuje i wstawia w intencji dobra wszystkich”³⁰. I zaraz po tych słowach wskazuje św. Józefa jako męża, który przechodzi niezauważony, człowieka codziennej obecności, która jest jednocześnie dyskretna i ukryta. Dziś szczególnie staje się dla wszystkich wychowawców orędownikiem, pomocnikiem i przewodnikiem w chwilach trudnych³¹.

Wpatrując się w św. Józefa i jego relację do Jezusa, łatwo zauważyć pedagogikę działania Boga w stosunku do człowieka. Niekiedy człowiek chciałby mieć w życiu wszystko pod swoją kontrolą, gdyż daje mu poczucie bezpieczeństwa i panowaniem nad swoim życiem, a także nad życiem tych, za których jest odpowiedzialny. Józef nie miał takiego komfortu i praktycznie wszystko było dla niego czymś nieoczekiwanym i nieplanowanym. Tym samym on uczy dzisiaj, że wiara pomaga przyjmować nieznane i pokonywać trudności. Ona pokazuje także Boga, który może działać poprzez nasze lęki, ułomności i słabości i stąd w procesie wychowania ważne jest, aby pośród różnych życiowych niepokojów oddać ster swojego życia Bogu³².

Józef uczył takiej postawy Jezusa, który miał być poddany swoim rodzicom (por. Łk 2, 51), zgodnie z przykazaniem Bożym (por. Wj 20, 12). Papież Franciszek podkreśla, że w ukryciu, w szkole Józefa, Jezus nauczył się wypełnić wolę Ojca, która potem stała się Jego codziennym pokarmem (por. J 4, 34). Kulminacyjnym momentem jest Getsemani, gdzie Jezus całkowicie poddał się wypełnieniu woli Ojca (por. Mt 26, 39)³³. Wychowawcza szkoła Józefa uczy dziś wszystkich wychowawców, a zwłaszcza ojców, że posłuszeństwo rodzicom jest jednocześnie nauką posłuszeństwa Bogu.

Józef przyjął Maryję i Jej Dziecię nie stawiając Bogu żadnych uprzednich warunków. Potrafił podporządkować miłości to, czego nauczyło go prawo i wiara. Podobnie nie stawiał żadnych warunków, gdy nie znalazł miejsca do godziwych narodzin Jezusa, gdy musiał ze Świętą Rodziną uciekać do Egiptu i żyć na wygnaniu, czy w przypadku zaginięcia Jezusa w świątyni jerozolimskiej. We wszystkich tych sytuacjach Józef potrafił odłożyć na bok swoje rozumowanie i szlachetnym sercem, wypełnionym wiarą, wypełniać wolę Boga. On godził się ze swoją historią, co pozwalało mu akceptować i brać odpowiedzialność nie tylko za siebie, ale przede wszystkim za Maryję i Jezusa³⁴. Rodzic, który nie zaakceptuje swojej historii zawsze będzie przeżywał bunt i rozczarowanie oraz nie będzie w stanie zrobić żadnego kolejnego kroku, aby rozwiązać problem, który dotyczy jego i jego rodzinę. Papież Franciszek zwraca uwagę, że św. Józef nie jest człowiekiem biernie zrezygnowanym, ale jego uczestnictwo jest mężne i znaczące: „Akceptacja jest sposobem, w jaki przejawia się w naszym życiu dar męstwa,

²⁹ Tamże, 4.

³⁰ PC, wstęp.

³¹ Por. tamże.

³² Por. PC 2; por. P. Górski, *Święty Józef wzór ojcostwa*, dz. cyt., s. 47-49.

³³ Por. tamże 3.

³⁴ Por. tamże 4.

który otrzymujemy od Ducha Świętego”³⁵. Św. Józef pokazuje, że wiara nie jest drogą poszukującą dróg na skróty, ale stawiającą czoła temu, co się jemu w życiu przytrafia i bierze za to osobiście odpowiedzialność. Taka wiara charakteryzuje dojrzałe ojcostwo, które nie szuka siebie i swoich pomysłów na życie dziecka, ale jest twórcza, odważna, odpowiedzialna i ucząca prawdziwej dojrzałości od najwcześniejszych lat życia.

Dojrzałego ojca charakteryzuje twórcza odwaga. W procesie wychowania być rodzicem oznacza wprowadzać dziecko w doświadczenie realiów życia. Nie zatrzymywać go, nie zniewalać, nie brać w posiadanie, ale czynić je zdolnym do wyborów, do wolności, do wyruszenia w drogę. Być może z tego powodu, obok miana ojca, tradycja umieściła przy Józefie także miano „przeczystego”³⁶. W tym określeniu nie ma przypadku. Jest to określenie postawy będącej przeciwieństwem posiadania. Czystość to wolność od posiadania we wszystkich dziedzinach życia. Tylko wówczas, gdy miłość jest czysta, jest naprawdę miłością. Miłość, która chce posiadać, w końcu zawsze staje się niebezpieczna, krępuje, tłumi, czyni człowieka nieszczęśliwym³⁷.

Św. Józef sprawował ojcostwo „w cieniu” przez całe swoje życie. Towarzyszył Jezusowi od momentu, w którym dowiedział się Kogo w swoim łonie nosi jego małżonka Maryja. W cieniu (nocy i we śnie) podejmuje decyzję wiary, by wziąć Maryję do siebie, by udać się na spis ludności do Betlejem, by ofiarować Dziecię w świątyni, obrzezać je, nadać imię, by uciekać do Egiptu i stamtąd powrócić. Jest obecny, czuwa. Nerozłączny jak cień - cień ojca³⁸.

Parafrazując słowa papieża, możemy powiedzieć, że nikt nie rodzi się rodzicem, ale się nim staje – nie tylko przez fakt przekazania życia i zrodzenie, ale przez podjęcie odpowiedzialnej troski za życie poczętego i narodzonego dziecka³⁹. Dziś można zauważyć wielu dzieci osieroconych przez rodziców – nie chodzi o opuszczenie (osierocenie) zewnętrzne. Bardziej bolesne i dramatyczne jest osierocenie duchowe, wewnętrzne. Wynika ono z nastawienia na konsumpcję, z pracy przynoszącej zmęczenie, braku relacji miłości i zrozumienia między rodzicami czy braku szczerego dialogu⁴⁰.

W konsekwencji rodzice nie mają czasu na bycie ze swoimi dziećmi, na dialog z nimi, próbę poznania ich problemów i towarzyszenie dzieciom przy ich rozwiązywaniu (najszybciej i najłatwiej coś zrobić za dziecko). Tymczasem dziecko chce samo rozwiązać swoje problemy, ale potrzebuje poczucia bezpieczeństwa, które daje bliskość i miłość rodziców: ojca i matki. To poczucie bezpieczeństwa jest bardzo potrzebne, zwłaszcza, jeśli dziecko się pomyli, dokona nieodpowiedniego wyboru. Mając kochających rodziców, wie, że wszystko można naprawić, rozpocząć od nowa. Czyż nie taką pedagogię stosuje Bóg Ojciec względem każdego z nas? Takie poczucie bezpieczeństwa dawali Jezusowi Józef i Maryja – zagubienie w świątyni⁴¹.

Każde dziecko zawsze przynosi ze sobą tajemnicę, zupełną nowość, która może być ujawniona tylko z pomocą kogoś, kto szanuje jego wolność. W procesie wychowania, dojrze-

³⁵ Tamże.

³⁶ Por. B.C. de Cortazar, *Dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny i dziewicze ojcostwo Świętego Józefa*, w: *Święty Józef sługą zbawienia*, dz. cyt., s. 135-148.

³⁷ Por. E. Ayroulet, *Święty Józef wychowawcą. Rola ojca w dziele wychowania*, w: *Święty Józef. Ojcowskie serce*, dz. cyt., s. 189-204.

³⁸ Por. PC 5.

³⁹ Por. tamże 7.

⁴⁰ Por. D. Chmielewski, *Ojciec na wzór Józefa*. Homilia wygłoszona 6 października 2021 w Narodowym Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu w ostatni dzień Narodowych Rekolekcji, w: „Okno wiary”, Kwartalnik Dwutygodnika Diecezji Kaliskiej „Opiekun”, Kalisz 2021, s. 89-95.

⁴¹ Por. PC 7.

wania do wiary, trzeba pozwolić drugiemu człowiekowi aby, autonomicznie i samodzielnie kroczył po drogach życia. To jest postawa św. Józefa w relacji do Jezusa, który zawsze wiedział, że to Dziecko nie jest jego własnym, lecz zostało jedynie powierzone jego opiece⁴².

Takiej miłości uczy dziś św. Józef. Logika miłości jest zawsze logiką wolności. On potrafił kochać w sposób niezwykle wolny. Nigdy nie stawiał siebie w centrum. On był w cieniu, aby umieścić w centrum swojego życia Maryję i Jezusa. Pewnie dziś jest to paradoksalne i niezrozumiałe, ale św. Józef przyjmując taki styl życia czuł się człowiekiem zrealizowanym, szczęśliwym. Jego szczęście nie polegało na logice ofiary z siebie, ale daru z siebie. Nigdy w nim nie dostrzegamy frustracji, a jedynie zaufanie. Zaufanie we wszystkim, choć musiał podejmować bardzo trudne decyzje⁴³.

Współczesny świat potrzebuje ojców, nie chce panów pragnących zarządzać cudzym życiem. Człowiek potrzebuje czułości ojca, który w cieniu pozwala rozwijać własną osobowość i odkrywać własne talenty. Który jest cierpliwy i zawsze obecny bez narzucania swojego punktu widzenia. Papież Franciszek stwierdza: „Każde prawdziwe powołanie rodzi się z daru z siebie, który jest dojrzewaniem zwyczajnej ofiarności. Tam, gdzie powołanie, czy to małżeńskie, do celibatu czy też dziewicze, nie osiąga dojrzałości daru z siebie, zatrzymując się jedynie na logice ofiary, to zamiast stawać się znakiem piękna i radości miłości, może wyrażać nieszczęście, smutek i frustrację”⁴⁴.

Zakończenie

Papież Franciszek, wielki czciciel św. Józefa odsłania jego rolę w historii zbawienia. Najpierw nakazał, aby imię Józefa było wymieniane we wszystkich modlitwach eucharystycznych, zaraz po imieniu Maryi, następnie ogłosił nadzwyczajny rok św. Józefa i na tę okazję wydał list apostolski *Patris corde* – serce ojca. W dokumencie tym nazywa św. Józefa ojcem Jezusa i przypisuje mu ojcowskie cechy. Ojcostwo św. Józefa względem Jezusa wynika ze stwierdzenia, że nikt nie rodzi się ojcem, ale się nim staje. Józef nie był biologicznym ojcem Jezusa, ale nim się stał poprzez swoje działania i postawy. Wykonał wszystkie zadania prawdziwego ojca, działając na wzór Ojca Niebieskiego. Jako ojciec umiłowany, czuły, posłuszny, przyjmujący, z twórczą odwagą, człowiek pracy, stał się prawdziwym ojcem. Nawet jeśli papież nazywa go ojcem w cieniu, to jest to określenie pozytywne odnoszące się do ojcostwa, gdyż wskazuje, że św. Józef w sposób czuły, delikatny i dyskretny czuwał nad życiem Jezusa i w taki sam sposób przekazywał mu najważniejsze wartości religijne oraz Tradycję Izraela.

Papież Franciszek mówi o ojcostwie św. Józefa w obecnych, trudnych czasach, gdzie świat zmagają się ze skutkami pandemii, inflacją, wojną na Ukrainie, kryzysem Kościoła, kryzysem rodziny. W takim kontekście pokazuje Józefa z sercem ojca, czyli człowieka, który może pomóc każdemu człowiekowi w rozwiązaniu najtrudniejszych egzystencjalnie życiowych doświadczeń. Dlatego dobrze by było, aby w katechezie, przepowiadaniu i wszelkich działaniach duszpasterskich ta postać była obecna i ukazywana w realistyczny i ludzki sposób. Ważne jest także pokazanie w Józefie prawdziwego obrazu ojcostwa Boga, który w swoim działaniu jest pełen czułości, miłości oraz miłosierdzia i dlatego w swoim działaniu często wykorzystuje ludzką słabość do realizacji wielkich dzieł w historii każdego człowieka.

Streszczenie:

Artykuł ukazuje św. Józefa jako wzór prawdziwego ojcostwa dla każdego mężczyzny-ojca. Źródłem opracowania jest list apostolski papieża Franciszka *Patris corde*, który został

⁴² PC 7; por. M. Dziewiecki, *Święty Józef – psychospołeczny portret dojrzałego mężczyzny*, w: *Święty Józef. Ojcowskie serce*, dz. cyt., s. 178-188.

⁴³ Por. PC 7.

⁴⁴ Tamże; por. D. Kuliński, *Święty Józef – patron na czas kryzysu*, w: *Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Refleksje teologiczno-moralne wokół listu papieża Franciszka „Patris corde”*, dz. cyt., s. 215-232.

wydany w związku z ogłoszeniem Nadzwyczajnego Roku świętego Józefa. Aby zrozumieć ojcostwo św. Józefa trzeba w nim widzieć odbicie ojcostwa Boga. Ojciec Święty Franciszek jako pierwszy ze wszystkich papieży mówi wprost, że Józef był prawdziwym ojcem Jezusa. Bazuje na stwierdzeniu że nikt nie rodzi się ojcem, ale się nim staje. Józef nie był biologicznym ojcem Jezusa, ale nim się stał poprzez swoje działania i postawy. Józef oddaje Jezusowi swoje ojcowskie serce i dlatego jest ojcem umiłowanym, czułym, przyjmującym i z twórczą odwagą. Jego ojcostwo jawi się jako bezinteresowna służba w procesie wychowania. Dlatego pozostając ojcem w cieniu, spełnia wszystkie ojcowskie zadania.

Słowa kluczowe: ojciec, ojcostwo, wzór, miłość, czułość, posłuszeństwo, twórcza odwaga, ojciec w cieniu, wychowanie

Summary:

Saint Joseph as an example of fatherhood in the apostolic letter of Pope Francis Patris corde

This article presents St. Joseph as a model of real fatherhood for every man-father. The source of the study is the apostolic letter of Pope Francis *Patris corde*, which was issued in connection with the proclamation of the Extraordinary Year of Saint Joseph. To understand the paternity of St. Joseph, it is necessary to see the fatherhood of God in him. Pope Francis is the first of all popes to say directly that Joseph was the true father of Jesus. It is based on the statement that no one is born a father, but becomes a father. Joseph was not the biological father of Jesus, but he became so through his actions and attitudes. Joseph gives his paternal heart to Jesus and is therefore a father who is loved, tender, accepting and with creative courage. His fatherhood appears as selfless service in the process of upbringing. Therefore, remaining a father in the shadow, he fulfills all fatherly tasks.

Keywords: Father, fatherhood, example, love, tenderness, obedience, creative courage, father in shadow, upbringing

Bibliografia:

Ayroulet E., *Święty Józef wychowawcą. Rola ojca w dziele wychowania*, [w:] *Święty Józef. Ojcowskie serce*, A. Latoń, A. Fabiś (red.), Poznań, 2021, 189-204.

Cortázar B. C. de, *Dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny i dziewicze ojcostwo Świętego Józefa*, [w:] *Święty Józef. Ojcowskie serce*, A. Latoń, A. Fabiś (red.), Poznań, 2021, s. 135-148.

Danneles G., *Bóg Ojciec*, Wrocław 1999.

Dziewiecki M., *Święty Józef – psychospołeczny portret dojrzałego mężczyzny*, [w:] *Święty Józef. Ojcowskie serce*, A. Latoń, A. Fabiś (red.), Poznań, 2021, s. 178-188.

Franciszek, *Audiencja generalna 19 marca 2014*, w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2014/documents/papa-francesco_20140319_udienza-generale.html [dostęp: 17.02.2023].

Franciszek, *List apostolski Patris corde*, Kraków 2021.

Górski P., *Święty Józef wzór ojcostwa*, Kraków 2021.

Hanc W., *Kult św. Józefa w kaliskim sanktuarium w wieku XVII*, „Ateneum Kapłańskie” 465-466(1986), s. 250-261.

Jacyniak A., *Święty Józef ikoną Boga Ojca*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 1(2002), s. 313-324.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio*, Wrocław 1994.

Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Redemptoris custos*, Watykan 1989.

Kochaniewicz B., *Obraz Józefa z Nazaretu w liście apostolskim „Patris corde” papieża Franciszka*, [w:] *Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Refleksje teologiczno-moralne*

wokół listu papieża Franciszka „*Patris corde*”, D. Kwiatkowski, J. Bogacki (red.), *Colloquia Disputationes* 60, Poznań 2022, s. 87-104.

Kwas P., *Święty Józef patronem relacji z Panem Bogiem, z drugim człowiekiem i samym sobą*, [w:] *Święty Józef. Ojcowskie serce*, A. Latoń, A. Fabiś (red.), Poznań, s. 412-425.

Kwiatkowski D., *Święty Józef – patron Kościoła naszych czasów. Waloryzacja kultu Świętego Józefa w diecezji kaliskiej w świetle soborowego i posoborowego nauczania Kościoła*, Poznań 2011.

Kuliński D., *Święty Józef – patron na czas kryzysu*, [w:] *Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Refleksje teologiczno-moralne wokół listu papieża Franciszka „Patris corde”*, D. Kwiatkowski, J. Bogacki (red.), *Colloquia Disputationes* 60, Poznań 2022, s. 215-232.

Miglietta G. M., *L’incarnazione redentiva come assunzione dei beni umani fondamentali della natura umana. Verbum caro: una meta-lettura della „Patris corde*, [w:] *Święty Józef – patron Kościoła powszechnego. Refleksje teologiczno-moralne wokół listu papieża Franciszka „Patris corde”*, D. Kwiatkowski, J. Bogacki (red.), *Colloquia Disputationes* 60, Poznań 2022, s. 159-180.

Mierzwiński B., *Ojciec*, [w:] *Słownik małżeństwa i rodziny*, E. Ozorowski (red.), Warszawa-Lomianki 1999, s. 314-318.

Napierała S., *Homilia księdza biskupa Stanisława Napierały w czasie Mszy Świętej dla ogólnopolskiej pielgrzymki „Civitas Christiana” w bazylice, sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 25 września 1999 roku*, Pismo Kurii Diecezjalnej „Diecezja Kaliska” 30(1999), s. 35-40.

Panaro A., *List apostolski „Patris corde” papieża Franciszka w kontekście wypowiedzi jego poprzedników*, [w:] *Święty Józef sługą zbawienia*, A. Latoń (red.), Poznań 2021, s. 67- 97.

Pius XII, *Orędzie radiowe do uczestników szkół katolickich Stanów Zjednoczonych* (19 lutego 1958), w: AAS 50(1958), s. 174.

Stramare T., *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa (Mateusz i Łukasz 1-2)*, Kalisz 2007.

Stramare T., *Tajemnica życia ukrytego Jezusa w centrum teologii „Redemptoris custos”*, *Kaliskie Studia Teologiczne* 4(2005), s. 35-48.

Ternant P., *Ojcowie-ojciec*, [w:] *Słownik Teologii Biblijnej*, X. Leon-Dufour (red.), Poznań 1990, s. 621-628.

Trujillo A. L., *Ojcostwo Boga jako model ojcostwa w rodzinie*, [w:] „*Abba*”, *Ojciec*, I. Dec (red.), Wrocław 1998, s. 23-38.

Wilski T., *Zagadnienie pełnej autentyczności ludzkiego ojcostwa św. Józefa (por. RC 21)*, [w:] *Święty Józef. Ojcowskie serce*, A. Latoń, A. Fabiś (red.), Poznań, 2021, s. 154-177.

dariusz.kwiatkowski@amu.edu.pl;